

# Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/67680,Krzyzowscy-Polscy-bohaterowie-z-Tychow.html>



Stanisław Krzyżowski otrzymuje Order Virtuti Militari V klasy od Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego, Pszczyna, 22 sierpnia 1922 r. Fot. ze zbiorów prywatnych

ARTYKUŁ

## **Krzyżowscy. Polscy bohaterowie z Tychów**

Autor: AGNIESZKA OCIEPA-WEISS 14.05.2020

Każda miejscowość ma swych bohaterów. Upamiętniają ich rzeźby plenerowe, tablice pamiątkowe, są patronami placów, ulic, szkół i innych instytucji wypełniających miejską przestrzeń.

Pamiętki związane z takimi bohaterami są pieczołowicie gromadzone przez muzea i izby pamięci, a nauczyciele regionaliści przekazują informacje o nich młodszemu pokoleniu. Dla Tychów, miasta w

południowej części Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego, takim zbiorowym bohaterem jest rodzina Krzyżowskich.

## **Ród patriotów**

Byli powstańcami śląskimi, organizatorami polskiego życia społeczno-kulturalnego w Tychach i okolicznych miejscowościach oraz członkami konspiracji w latach II wojny światowej. Ich przodkowie przywędrowali na Górny Śląsk z Warszawy u schyłku XVIII w. Być może szukali tu schronienia przed zsyłkami w głąb Imperium Rosyjskiego po upadku Powstania Kościuszkowskiego.

Na początku XX w. potomkowie wielodzietnej rodziny Krzyżowskich mieszkali w różnych częściach Tychów, a także w innych miejscowościach na Górnym Śląsku. Nasi bohaterowie przyszli na świat w domu w tyskiej dzielnicy Glinka. Ich rodzicami byli Anna, z domu Czyba, i Jan. Krzyżowscy mieli dziewięcioro dzieci: Stefana (1891–1970), Stanisława (1893–1933), Franciszka (1895–1979), Marię (1898–1943), Martę (1899–1970), Józefa (1901–1919), Pawła (1904–1983), Zofię (1906–1931) i Mieczysława (1914–1974). Od najmłodszych lat wszyscy byli wychowywani w polskim duchu patriotycznym.

## **Rodzinne gniazdo**

Ten dom właśnie – rodzinne gniazdo Krzyżowskich – stał się miejscem wielu ważnych wydarzeń. To tutaj, jeszcze za czasów Cesarstwa Niemieckiego, rozpoczął działalność polski chór „Harmonia” (1910 r.). Tu na początku 1919 r. przysięgę składali członkowie Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska (POW GŚl.), której celem było przygotowanie do walki o wyzwolenie narodowe tego regionu. Na terenie gospodarstwa Krzyżowskich magazynowano broń dla powstańców śląskich, a w latach II wojny światowej było ono jednym z kilku miejsc skupiających konspiratorów z Tychów i sąsiednich miejscowości.

Dom stoi do dzisiaj. Mieszkają w nim potomkowie Stefana Krzyżowskiego, najstarszego z rodzeństwa. Rodzinne archiwum, niezwykle bogate w dokumenty, fotografie, pamiątki rodowe, zostało kilka lat temu przekazane Muzeum Miejskiemu w Tychach przez Stefanę Urbanek, córkę Franciszka Krzyżowskiego. Dzięki temu tacy muzealnicy i osoby interesujące się historią regionu mają dostęp do niezwykle bogatego źródła informacji o dziejach rodziny Krzyżowskich, a także o historii Tychów i losach wielu tyszan w pierwszej połowie XX w.



**Rodzina Krzyżowskich, 1941 r.**

**Fot. ze zbiorów prywatnych**

## **Krzewiciele polskości**

Naszą bronią – słowo dzielne,  
Prawem i męstwem natchnione;  
Bronią – pieśni nieśmiertelne,  
Bo nadzieją namaszczone.

Konstanty Damrot, *Nasz oręż*

Tyszanin Augustyn Pilorz 14 listopada 1910 r. na spotkaniu zorganizowanym w domu Krzyżowskich wysunął ideę założenia Towarzystwa Śpiewu „Harmonia”. Miało ono uczyć pieśni patriotycznych, ludowych i religijnych. Początkowo próby chóru odbywały się w domu Krzyżowskich, a jedynym instrumentem muzycznym był flet. Z czasem instrumentów przybywało, a liczba członków chóru wymusiła niejako potrzebę znalezienia większego pomieszczenia.

Byli powstańcami śląskimi, organizatorami polskiego życia społeczno-kulturalnego w Tychach i okolicznych miejscowościach oraz członkami konspiracji w latach II wojny światowej. Ich przodkowie przywędrowali na Górny Śląsk z Warszawy u schyłku XVIII w.

Być może szukali tu schronienia przed  
zsyłkami w głąb Imperium Rosyjskiego ...

Z pomocą przyszedł ks. Jan Kapica (1866–1930), ówczesny proboszcz tyskiej parafii św. Marii Magdaleny. Cieszył się on dużym autorytetem, integrował mieszkańców i odegrał niemałą rolę w rozwoju społeczno-kulturalnym gminy. Miał duży udział w wychowywaniu patriotycznym tyskiej młodzieży. Dla rodzeństwa Krzyżowskich i wielu młodych mieszkańców Tychów kościół był drugim, po domu rodzinnym, najważniejszym miejscem.

Ksiądz Kapica w 1911 r. zaprosił chór do tzw. sali ludowej mieszczącej się w jednym z budynków nieopodal kościoła. Sala ta na długie lata stała się miejscem spotkań chórów, amatorskich grup teatralnych i wielu organizacji zrzeszających głównie młodzież.

Krzyżowscy byli przez lata zaangażowani w działalność chóru. Bracia Stanisław i Franciszek pełnili w różnych okresach funkcję dyrygentów. Angażowali się także w zakładanie i działalność chórów w sąsiednich miejscowościach. Mieczysław, najmłodszy z braci, w 1948 r. został członkiem honorowym chóru, otrzymując dyplom z podziękowaniem za pracę oraz za udział w ratowaniu majątku chóru w latach II wojny światowej.

Z „Harmonii” wyłoniło się tyskie gniazdo Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Początki tej organizacji sięgają 1867 r. – wtedy powstała ona we Lwowie, zaś dwa lata później wprowadzono do jej statutu nazwę „Sokół”. Na Górnym Śląsku pierwsze gniazdo „Sokoła” utworzono w Bytomiu w 1895 r.



**Stanisław Krzyżowski (z prawej)  
podczas symbolicznego  
przekazywania władzy w powiecie  
pszczyńskim przez powstańców  
śląskich gen. Stanisławowi  
Szeptyckiemu stojącemu na czele  
polskiego wojska. Pszczyna, 29**

**czerwca 1922 r. Fot. ze zbiorów  
prywatnych**

Była to organizacja sportowa, podnosząca sprawność fizyczną jej członków. Jej celem był również udział w rozwoju wśród młodzieży polskiej świadomości narodowej.<sup>1</sup> Założycielami tyskiego „Sokoła” byli bracia Stefan, Stanisław i Franciszek Krzyżowscy oraz Franciszek Kozyra. Początkowo tyskie gniazdo działało w konspiracji jako sekcja chóru „Harmonia”. Franciszek Krzyżowski wspominał po latach:

„Ćwiczone na drążku i wolne ćwiczenia obrazowe, poza tym biegi i zapasy, rzuty kulą i oszczepem.”<sup>2</sup>

Działalność „Sokoła” i „Harmonii” przerwał wybuch I wojny światowej. Wielu młodych tyszan zostało powołanych do armii niemieckiej. Również okres trzech powstań śląskich i plebiscytu nie sprzyjał aktywności w stowarzyszeniach. Rozkwit życia społeczno-kulturalnego w Tychach nastąpił po 1922 r. W tym okresie obok gniazda „Sokoła” i chóru „Harmonia” w gminie działały również inne organizacje, m.in. Towarzystwo Czytelni Ludowych, Związek Harcerstwa Polskiego, Liga Morska i Kolonialna, Towarzystwo Polek oraz Towarzystwo „Kasyno Obywatelskie”. Krzyżowscy byli także członkami zespołów muzycznych.

Bogata dokumentacja fotograficzna w archiwum rodziny Krzyżowskich dowodzi, że członkowie tyskiego gniazda brali aktywny udział w wielu sokolich zjazdach i zawodach. Podobnie jak w pierwszych latach działalności, tak i w okresie międzywojennym elementy artystyczno-estradowe oraz sportowe były łączone z edukacją patriotyczną młodzieży. W statucie tyskiego „Sokoła”, opracowanym na początku lat dwudziestych, czytamy o takich celach, jak:

„podnoszenie dzielności fizycznej społeczeństwa polskiego, wyrobienie karności, odpowiedzialności, poczucia obowiązku wobec państwa oraz cnót obywatelskich”<sup>3</sup>.



---

**Spotkanie tyskich powstańców po latach, 1936 r. Pierwszy od prawej (siedzi) Stefan Krzyżowski. Fot. ze zbiorów Muzeum Miejskiego w Tychach**

## **Powstania śląskie**

Ta czarna wrona musi stąd zniknąć,  
tu przyjdzie nasz polski orzeł biały.

Cytowane powyżej słowa wypowiedział Stanisław Krzyżowski 1 maja 1919 r., stojąc przed budynkiem tyskiego magistratu, na którym znajdowało się godło Cesarstwa Niemieckiego.<sup>4</sup> Konsekwencje tych słów były jednak dla niego bardzo przykre, gdyż trafił do aresztu w Raciborzu. Już jednak w sierpniu 1919 r. stanął na czele powstańców śląskich z północnej części powiatu pszczyńskiego (obejmującego wówczas tereny dzisiejszych powiatów pszczyńskiego, mikołowskiego, bieruńsko-lędzińskiego, miasto Tychy oraz południowe dzielnice Katowic).

O co walczyli powstańcy? O polski Śląsk, mimo kilkusetletniego oderwania od państwa polskiego. Po drugiej stronie stanęło wojsko niemieckie, ale także ci mieszkańcy Śląska, którzy czuli się Niemcami.

Dziś, z perspektywy prawie stu lat, mówimy o pozytywnych aspektach przenikania się na Śląsku na przestrzeni wieków polskiej, czeskiej i niemieckiej kultury. W wielu śląskich rodzinach, choć dominuje polszczyzna, ma ona silny nalot gwarowy, używa się też niekiedy niemieckich słów i zwrotów, a gwary śląskie stanowią swoistą mozaikę językową, w której przeplatają się słowa zapożyczone z języków polskiego, czeskiego, niemieckiego i słowackiego.

Jednak po zakończeniu I wojny światowej dla wielu śląskich rodzin konieczność jednoznacznego

zadeklarowania swej narodowości w plebiscycie, który miał zostać przeprowadzony zgodnie z decyzją konferencji wersalskiej, nie była łatwym wyborem. Po podziale Śląska w 1922 r. wielu rodzinom, które zadeklarowały się jako Polacy, przyszło mieszkać w Republice Weimarskiej, a z kolei w polskim województwie śląskim nie brakowało rodzin niemieckich. W latach II wojny światowej wielu młodych Polaków z dawnego województwa śląskiego wcielono do Wehrmachtu.

Dom stoi do dzisiaj. Mieszkają w nim potomkowie Stefana Krzyżowskiego, najstarszego z rodzeństwa. Rodzinne archiwum, niezwykle bogate w dokumenty, fotografie, pamiątki rodowe, zostało kilka lat temu przekazane Muzeum Miejskiemu w Tychach przez Stefanię Urbanek, córkę Franciszka Krzyżowskiego.

Dom rodziny Krzyżowskich był ostoją polskości. To tutaj składali tyszanie na początku 1919 r. przysięgę POW GŚI.. Chcieli walczyć o przyłączenie Górnego Śląska do Polski. Przysięgę tyszan przyjmował Stanisław Krzyżowski, który wcześniej wstąpił w szeregi organizacji. Został on wkrótce powołany na stanowisko zastępcy komendanta POW GŚI. na powiat pszczyński. Z kolei Franciszek Krzyżowski pełnił w tej organizacji funkcję rusznikarza i kuriera na powiat pszczyński. Zajmował się zdobywaniem broni i amunicji dla przyszłych powstańców, jej magazynowaniem na terenie rodzinnego gospodarstwa, a także dostarczaniem raportów z Komendy POW GŚI. z Pszczyny do Bytomia, gdzie mieściła się główna siedziba organizacji.

Przyszłym powstańcom brakowało jednak broni. Zdobywali ją w różnoraki sposób, często po prostu kradnąc karabiny, granaty, a także rewolwery czy dubeltówki myśliwskie. Bronią powstańczą były również takie narzędzia, jak kosy czy piły. W lipcu 1919 r. Franciszkowi Krzyżowskiemu z grupą tyszan udało się przejąć broń i amunicję wojsk niemieckich transportowaną pociągiem przejeżdżającym przez Tychy. Akcję tę Franciszek opisał po latach w swych wspomnieniach:

„Zawezwano około 30 członków POW do zbiórki w parku Browaru Obywatelskiego [w Tychach], a o godzinie 23.15, gdy wjeżdżał pociąg osobowy do dworca, ruszyliśmy do opróżnienia wagonów. Mnie jako ślusarzowi dano zaszczyt rozbijacza zamknięć wagonów. Zabrano 150 karabinów, większą ilość naboju, granaty ręczne i obuwie wojskowe. Część urobku rozdano dla kompanii I Tychy, pozostałą zdobycz zakonserwowano i

zachowano w magazynie, poprzednio przygotowanym u nas w stodole. Nad zniknięciem uzbrojenia z wagonów władze niemieckie przeszły milczeniem.”<sup>5</sup>

Informację o rozkazie rozpoczęcia I powstania śląskiego (1919 r.) przyniósł ze Strumienia na Śląsku Cieszyńskim do Tychów Stanisław Krzyżowski. To właśnie na terenach, na których stacjonowali powstańcy pod jego dowództwem, wybuchło I powstanie śląskie. Były to miejscowości Urbanowice i Paprocany (obecnie w granicach miasta Tychy).

W walkach powstańczych w latach 1919, 1920 i 1921 brali udział także Stefan i Paweł oraz Maria, która była sanitariuszką Polskiego Czerwonego Krzyża i niosła pomoc powstańcom między innymi podczas walk w rejonie Góry Świętej Anny w 1921 r.

Krzyżowscy wraz z innymi powstańcami wywalczyli dla Polski wschodnią część Górnego Śląska. Gdy w 1922 r. Wojsko Polskie z gen. Stanisławem Szeptyckim uroczyście wkraczało na Górny Śląsk, w Pszczynie witał je m.in. Stanisław Krzyżowski. W imieniu powstańców śląskich z powiatu pszczyńskiego, wręczając generałowi karabin ozdobiony kwiatami i liśćmi, symbolicznie przekazywał mu władzę zbrojną na tym terenie. Za swą walkę o polskość Górnego Śląska został w sierpniu 1922 r. odznaczony przez Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego Orderem Virtuti Militari V klasy.

Wyrazem silnej potrzeby pamięci o trzech śląskich zrywach powstańczych była działalność organizacji kombatanckich w okresie międzywojennym. Ich inicjatorami i członkami byli właśnie Krzyżowscy. I choć pogarszająca się sytuacja polityczna oraz gospodarcza w kraju i w konsekwencji przewrót majowy w 1926 r. doprowadziły do podziałów także wśród kombatanatów, nadal jednoczyła ich potrzeba utrwalania w świadomości zbiorowej pamięci o trzech powstaniach śląskich.



---

**Maria Krzyżowska i Ludwik**



**Konarzewski z dziećmi, Istebna,  
lata trzydzieste XX w. Fot. ze  
zbiorów Muzeum Miejskiego w  
Tychach**

To właśnie z inicjatywy tyskiej grupy Związku Powstańców Śląskich z Franciszkiem Krzyżowskim na czele odsłonięto w sierpniu 1930 roku w centrum Tychów, przy pl. Wolności, pomnik Powstańca Śląskiego. Drugi pomnik powstańczy stanął w tyskiej dzielnicy Czułów w 1937 r.

Po przewrocie majowym Stanisław Krzyżowski wszedł w skład przeciwnego sanacji Narodowego Związku Powstańców i Byłych Żołnierzy. Był bliskim współpracownikiem Wojciecha Korfantego. W 1930 r. został wybrany na posła do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z listy Katolickiego Bloku Ludowego. Zmarł niespodziewanie w wieku 40 lat w 1933 r. Jego pogrzeb zgromadził ponad 4 tys. osób, wśród których było wielu przedstawicieli różnych ugrupowań politycznych, kombatanów powstań śląskich oraz reprezentantów organizacji patriotycznych i społeczno-kulturalnych. Wojciech Korfanty w swej mowie nad grobem nazwał zmarłego „apostosem wiary w Polskę, w lepszą jej przyszłość”<sup>6</sup>. Z kolei w artykule zamieszczonym w górnośląskim dzienniku „Polonia” napisano:

„Śp. Stanisław Krzyżowski posiadał wielkie zalety charakteru, wielkie serce dla biednych i uciśnionych, a dla ojczyzny i idei, której służył, położył wielkie zasługi. Niech mu ziemia polska, którą sercem ukochał i o którą ofiarnie walczył, lekką będzie.”<sup>7</sup>

## **Pod niemiecką okupacją**

Ustała bitwy wrzawa i nastał smutny czas,  
na niebie łuna krwawa nocą rzucała blask.

fragment pieśni ludowej

Stanisław Krzyżowski na pewno był świadomy trudnej sytuacji politycznej na arenie międzynarodowej. Jego braciom – Stefanowi, Franciszkowi, Mieczysławowi i Pawłowi – przyszło jeszcze raz walczyć o ojczyznę. Nie była to jednak walka z bronią w ręku na polu bitwy, lecz działania konspiracyjne, w tym głównie akcje dywersyjno-sabotażowe.

Tragiczny był los Marii Krzyżowskiej. Wybuch wojny zastał ją w Lublińcu, gdzie pracowała jako nauczycielka. Zaangażowała się w organizację tajnego nauczania. Stała na czele lublinieckiej drużyny sanitarnej Polskiej Samoobrony Obywatelskiej. Na początku 1941 r. została aresztowana. W marcu 1943 r. zginęła w obozie Auschwitz.

Tyski ruch oporu zaczął się tworzyć już jesienią 1939 r. Początkowo była to Polska Samoobrona Obywatelska, której jednym z głównych twórców był Mieczysław Krzyżowski. Później weszła ona w skład Związku Walki Zbrojnej. We wspomnieniach tyszan są również wymieniane Polska Organizacja Partyzancka i Polska Organizacja Obywatelska.

W lutym 1942 r. śląskie oddziały Związku Walki Zbrojnej weszły w skład Armii Krajowej. Pierwszym dowódcą tyskiego 3. Batalionu AK „Kobra” został Józef Warwas. Jego zastępcą był Wojciech Gierak, który później przejął funkcję głównodowodzącego. Franciszek, Mieczysław i Paweł Krzyżowscy byli czołowymi działaczami konspiracyjnymi w Tychach. Paweł i Franciszek dowodzili dwiema kompaniami tyskiego 3. Batalionu AK „Kobra”.

Tyscy partyzanci organizowali akcje rozkręcania szyn w parowozowni, zrywania liny kolejki przewożącej węgiel z kopalni Boże Dary w Kostuchnie (obecnie dzielnica Katowic) do elektrowni w Łaziskach Górnych. O efektach ich działań można przeczytać w archiwum policji ówczesnej rejencji katowickiej. Dowódca żandarmerii 26 stycznia 1943 r. donosił:

„pociąg towarowy jadący z Katowic do Pszczyny musiał zatrzymać się w polu na trasie między Tychami a Kobiórem z powodu uszkodzenia hamulców. Najechał na niego jadący tą samą trasą pociąg osobowy. Dwa wagony pociągu towarowego zostały rozbite, a dwa wagony pociągu osobowego poważnie uszkodzone.

Zniszczeniu uległy przewody telefoniczne. Ruch kolejowy został utrzymany na jednym torze”<sup>8</sup>.

Dzięki kontaktom z jednym z pracowników starostwa pszczyńskiego zdobywano czyste blankiety niemieckich dowodów osobistych. Konspiratorzy napadali na pojedynczych niemieckich policjantów i żołnierzy, których działania zagrażały życiu Polaków. Niszczono także plony w gospodarstwach przejętych przez Niemców sprowadzonych z Rzeszy.

Stefan Krzyżowski tak opisał jedną z takich akcji:

„Okupant hitlerowski skonfiskował wzgl[ędnie] wywłaszczył większą ilość budynków oraz gospodarstw rolnych od Polaków, gdzie posadził swoich ludzi zaufanych. I tak na wolnym sołectwie Początków w Tychach nasadzono Niemca [pisownia zgodnie z oryginałem] repatrianta z Besarabii Hubisch[a] Franz[a], który zatrudniając większą ilość pracowników rolnych i służby, odnosił się do takowych w sposób ordynarny. Pewnego dnia otrzymał gości, którzy w sposób niedwuznaczny oświadczyli mu i ostrzegli go, aby traktował swoich pracowników po ludzku. Kiedy to nie pomogło, pewnej nocy otrzymał takowy[ch] gości, którzy mu sprawili siarczyste lanie, ostrzegając go jeszcze raz o zmianie swego zachowania wobec mu podległych pracowników. To pomogło i od tego czasu skargi maltretowanych ustały”.<sup>9</sup>

Mieczysław Krzyżowski, jako pracownik urzędu gminnego, brał udział w niszczeniu dokumentów powstańców śląskich dla ochrony ich bezpieczeństwa oraz przygotowywał fałszywe dokumenty tożsamości dla osób zagrożonych aresztowaniem i wysiedleniem. Wspólnie z Pawłem i Franciszkiem zabezpieczali dokumenty związane z działalnością polskich organizacji społeczno-kulturalnych. Tak było z majątkiem chóru „Harmonia”, który ukryli w domu jednej z tyskich rodzin. Dzięki temu nuty, teksty piosenek, scenariusze sztuk teatralnych, dyplomy, ale także listy członków i inne dokumenty związane z chórem przetrwały całą wojnę w stanie nienaruszonym.

Tragiczny był los Marii Krzyżowskiej. Wybuch wojny zastał ją w Lublińcu, gdzie pracowała jako nauczycielka. Zaangażowała się w organizację tajnego nauczania. Stała na czele lublinieckiej drużyny sanitarnej Polskiej Samoobrony Obywatelskiej. Na początku 1941 r. została aresztowana. W marcu 1943 r. zginęła w obozie Auschwitz. Z rodzeństwa Krzyżowskich do obozu koncentracyjnego trafił także Mieczysław. Przebywał w Dachau i Mauthausen-Gusen, a po zwolnieniu z obozu został skierowany na roboty przymusowe w Rzeszy. Do pracy na rzecz okupanta został wysłany także Paweł, który pracował w zakładach na terenie Niemiec, Austrii, Francji, Belgii, Danii i Norwegii. Obaj bracia, Mieczysław i Paweł, szczęśliwie wrócili do Tychów.



**Dyplom dla Mieczysława Krzyżowskiego od chóru „Harmonia”, 1948 r. Fot. ze zbiorów Muzeum Miejskiego w Tychach**

## **Z Tychów do Ann Arbor**

Tadeusz, syn Stanisława Krzyżowskiego, mimo młodego wieku zdążył się włączyć w działania na rzecz niepodległości Polski. Na początku 1945 r. został zaprzysiężony jako żołnierz Narodowych Sił Zbrojnych. Konspirował w ramach VII Okręgu NSZ w Tychach i Czechowicach, a w listopadzie 1945 r. przedostał się do amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech. Stamtąd wyemigrował do USA. Jego syn Marian został naukowcem, profesorem Uniwersytetu Michigan w Ann Arbor. Koncentrował się jednak nie tylko na działalności naukowej. Włączył się w prace założonego w 1976 r. przez prof. Andrzeja Ehrenkreutza Północnoamerykańskiego Studium Spraw Polskich. Celem tej organizacji, powiązanej z antykomunistycznym skrzydłem Kongresu Polonii Amerykańskiej, były działania na rzecz „odzyskania pełnej wolności i niezawisłości narodu polskiego”.

Jak wyjaśniał Marian Krzyżowski:

„PSSP było «think thankiem», w ramach którego współpracowało ok. 200–300 ludzi, głównie naukowców, zajmujących się na fali przemian w Polsce (opozycji, zmiany w konstytucji PRL) analizą sytuacji w kraju.

Chodziło o lobbying w politycznych środowiskach USA”.<sup>10</sup>

Studium, oprócz przekazywania amerykańskim politykom informacji i analiz na temat rozwoju sytuacji w Polsce, stanowiło też ośrodek wsparcia dla opozycji demokratycznej w kraju. Trudno przecenić znaczenie

PSSP, a zwłaszcza wydawanego przez Mariana Krzyżowskiego kwartalnika „Studium News Abstract”, docierającego do kongresmanów, wydawców czasopism i innych wpływowych osób w USA.

## **Pamięć pokoleń**

Stefan, Stanisław, Franciszek, Maria, Mieczysław, Marian... W życiorysie każdej z tych postaci znajdziemy tematy, które zasługują na osobną publikację czy choćby artykuł. Maria Krzyżowska poświęciła swe życie pracy w oświacie, co w województwie śląskim było równoznaczne z niezakładaniem rodziny – budząca wiele kontrowersji tzw. ustawa celibatowa, uchwalona przez Sejm Śląski w 1926 r., pozwalała pracować w zawodzie nauczyciela tylko kobietom niezamężnym. Franciszek Krzyżowski rozwijał swój talent artystyczny, malując tyskie pejzaże oraz rzeźbiąc w drewnie. Poświęcił się też żmudnej i czasochłonnej pracy nad gromadzeniem i opracowywaniem informacji o historii Tychów i tyszanach w okresie powstań śląskich i plebiscytu oraz w latach II wojny światowej, co zaowocowało bogatym archiwum spisanych wspomnień mieszkańców Tychów. Marian Krzyżowski, ceniony amerykański naukowiec, kultywuje związki z Tychami i wspiera miejscowe inicjatywy na rzecz upamiętnienia dziejów swej rodziny.

Od 1981 r. decyzją Miejskiej Rady Narodowej w Tychach jedna z ulic nosi imię Rodzeństwa Krzyżowskich. W Pszczynie znajduje się ul. Stanisława Krzyżowskiego, z kolei w Lublińcu – ul. Marii Krzyżowskiej. Nie tylko dla Tychów Krzyżowscy są bohaterami i nie tylko w Tychach mieli i mają wpływ na kształtowanie się patriotyzmu i regionalnej tożsamości wśród mieszkańców.

Tekst pochodzi z nr 9/2017 "Biuletynu IPN"

---

<sup>1</sup> W. Ogrodziński, *Dzieje Dzielnicy Śląskiej „Sokoła”*, Katowice 1937, s. 11-13.

<sup>2</sup> F. Krzyżowski, *Opis wydarzeń historycznych ujawniających się na terenie miasta Tychy*, maszynopis w zbiorach Muzeum Miejskiego w Tychach.

<sup>3</sup> Statut w zbiorach prywatnych.

<sup>4</sup> F. Krzyżowski, *Życiorys ze wspomnień walk powstańczych na Śląsku*, maszynopis w zbiorach Muzeum Miejskiego w Tychach.

<sup>5</sup> *Ibidem*.

<sup>6</sup> *Pogrzeb Godnego Syna Ziemi Pszczyńskiej śp. posła Stanisława Krzyżowskiego przeistoczył się w żywiołową manifestację narodową*, „Polonia” 7 V 1933 r., nr 3080, s. 10.

<sup>7</sup> Śp. Poseł Stanisław Krzyżowski, „Polonia” 4 V 1933 r., nr 3077, s. 3.

<sup>8</sup> Hitlerowcy o dywersji kolejowej na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim (1943-1944): wybór dokumentów, wstęp, wybór i oprac. B. Kobuszewski, Katowice 1972, s. 18.

<sup>9</sup> S. Krzyżowski, *Krótki zarys działalności organizacji podziemnej AK na terenie Górnego Śląska, powiatu Pszczyna i miejscowości Tychy*, maszynopis w zbiorach Muzeum Miejskiego w Tychach.

<sup>10</sup> Cyt. za: A. Dziuba, *Uniwersytet Śląski jako teren operacji kontrwywiadu i wywiadu SB. Zarys zagadnienia*, [w:] *Mysł na uwięzi. Kontrola operacyjna środowisk akademickich województwa katowickiego przez służbę bezpieczeństwa w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku. Studia i szkice*, red. A. Dziuba, M. Sikora, Katowice 2010, s. 131.

---

COFNIJ SIĘ